



Sygn. akt I NO 36/20

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 3 czerwca 2020 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Marek Dobrowolski (przewodniczący, sprawozdawca)

SSN Adam Redzik

SSN Krzysztof Wiak

w sprawie z odwołania A. T.

od uchwały Krajowej Rady Sądownictwa Nr (...)/2019 z dnia 6 listopada 2019 r. w przedmiocie przedstawienia wniosku o powołanie do pełnienia urzędu na stanowisku asesora sądowego w Wojewódzkim Sądzie Administracyjnym w (...), ogłoszonym w Monitorze Polskim z 2019 r., poz. 371, z udziałem K. G.

po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Kontroli Nadzwyczajnej i Spraw Publicznych w dniu 3 czerwca 2020 r.,

oddala odwołanie.

UZASADNIENIE

W dniu 6 listopada 2019 r. Krajowa Rada Sądownictwa (dalej: KRS, Rada) podjęła uchwałę nr (...)/2019 w przedmiocie przedstawienia wniosku o powołanie do pełnienia urzędu na stanowisku asesora sądowego w Wojewódzkim Sądzie Administracyjnym w R. (dalej: WSA w R.), ogłoszonej w Monitorze Polskim z 2019 r., poz. 371. Na podstawie art. 3 ust. 1 pkt 2 ustawy z dnia 12 maja 2011 r. o

Krajowej Radzie Sądownictwa (t.j. Dz.U. 2019, poz. 84 z późn. zm., dalej: u.KRS), Krajowa Rada Sądownictwa przedstawiła Prezydentowi RP wniosek o powołanie Pani K. G. B. do pełnienia urzędu na stanowisku asesora sądowego w WSA w R. oraz postanowiła nie przedstawić Prezydentowi RP wniosku o powołanie pozostałych kandydatur, w tym Pana A. T., który złożył odwołanie do wskazanej uchwały.

Uzasadniając uchwałę Rada podniosła, że w przedmiotowym konkursie na jedno wolne stanowisko asesorskie w WSA w R. zgłosiło się łącznie czterech kandydatów. W celu przygotowania sprawy do rozpatrzenia na posiedzeniu Rady, Przewodniczący KRS wyznaczył zespół i zawiadomił Ministra Sprawiedliwości o jego powołaniu. Na posiedzeniu plenarnym w dniu 17 października 2019 r. zespół członków KRS poinformował Radę, że postanowił jednogłośnie rekomendować wezwanie wszystkich kandydatów biorących udział w przedmiotowym konkursie do stawienia się na posiedzeniu zespołu w celu przeprowadzenia wysłuchania. W dniu 28 października 2019 r. zespół członków KRS wysłuchiwał zaproszonych przez Radę kandydatów. Następnie członkowie zespołu zapoznali się ze zgromadzonymi w sprawie materiałami, przeanalizowali je, omówili sylwetki wszystkich kandydatów i odbyli naradę w celu zajęcia stanowiska w sprawie rekomendacji kandydatów Radzie. Po zapoznaniu się z dokumentami, członkowie zespołu ocenili, że materiały są wystarczające do zajęcia stanowiska w sprawie.

Przewodniczący zespołu zarządził przeprowadzenie jawnego głosowania w przedmiocie rekomendacji Radzie kandydatów. W wyniku przeprowadzonego głosowania, zespół podjął stanowisko w przedmiocie rekomendacji Pani K. G. B. i Pana A. S. T. na jedno wolne stanowisko asesora sądowego w WSA w R.. W uzasadnieniu stanowiska zespół wskazał, że zarówno Pani K. G. B., jak i Pan A. S. T. spośród uczestniczących w niniejszej procedurze konkursowej kandydatów, wyróżniają się w najwyższym stopniu wysokim poziomem wiedzy w dziedzinie administracji publicznej oraz prawa administracyjnego i w innych dziedzinach prawa związanych z działaniem organów administracji publicznej.

Podejmując uchwałę KRS wzięła pod uwagę, że wszyscy kandydaci spełniali wymagania ustawowe określone w art. 6a § 1 pkt 1 w zw. z art. 6 § 1 pkt 1-4 oraz art. 6a § 1 pkt 2 ustawy z dnia 25 lipca 2002 r. - Prawo o ustroju sądów

administracyjnych (Dz.U. 2018, poz. 2107 ze zm.; dalej: p.u.s.a.). Natomiast przy ocenie poszczególnych kandydatów kierowano się także kryteriami wymienionymi w art. 35 ust. 2 u.KRS, w tym: stopniem posiadanej przez kandydatów wiedzy w dziedzinie administracji publicznej oraz prawa administracyjnego i innych dziedzin prawa związanych z działaniem organów administracji publicznej, uzyskanej przez kandydatów oceny kwalifikacji, doświadczenia zawodowego, w tym doświadczenia w stosowaniu przepisów prawa, dorobku naukowego, opinii przełożonych, rekomendacji, publikacji i innych dokumentów dołączonych do karty zgłoszenia oraz opinii Kolegium WSA w R.. Następnie Rada szczegółowo przedstawiła poszczególne sylwetki kandydatów, w tym sylwetkę odwołującego się. Po wszechstronnym rozważeniu całokształtu okoliczności sprawy, KRS uznała, że Prezydentowi RP zostanie przedstawiony wniosek o powołanie Pani K. G. B. do pełnienia urzędu na stanowisku asesora sądowego w WSA w R..

W dniu 4 marca 2020 r. do Sądu Najwyższego za pośrednictwem KRS wpłynęło odwołanie Pana A. T. od przedmiotowej uchwały KRS nr (...)/2018 z 6 listopada 2019 r., w którym odwołujący się zaskarżył wskazaną uchwałę w zakresie punktu 1 oraz w zakresie punktu 2 w części dotyczącej jego osoby i przedstawił wobec niej sześć zarzutów. W przekonaniu odwołującego się, przy podejmowaniu niniejszej uchwały doszło do naruszenia:

1. art. 33 ust. 1 u.KRS, z powodu niedokonania wszechstronnego rozważenia sprawy przy zastosowaniu przejrzystych, jednolitych i sprawiedliwych kryteriów;

2. art. 35 ust. 2 pkt 1 i 2 u.KRS oraz art. 60 w zw. z art. 32 ust. 1 i 2 Konstytucji RP, z powodu nieprawidłowej oceny kwalifikacji kandydatury odwołującego się w relacji do kandydatury osoby wskazanej do objęcia stanowiska asesora sądowego, w tym poprzez pominięcie niektórych ustawowych kryteriów oceny mających wpływ na rzetelność końcowej oceny i stosowanie względem kandydatów kryteriów jednolitych, przejrzystych i sprawiedliwych;

3. art. 6a § 1 pkt 2 oraz art. 6a § 1 pkt 1 w zw. z art. 6 § 1 pkt 6 p.u.s.a., poprzez błędną wykładnię ustawowej przesłanki „wyróżniania się wysokim poziomem wiedzy w dziedzinie administracji publicznej oraz prawa administracyjnego i innych dziedzin prawa związanych z działaniem organów

administracji publicznej” (dalej przesłanka wyróżniania się wysokim poziomem wiedzy) na skutek zawężenia (ograniczenia) rozumienia tego pojęcia tylko to czynnika „stażu pracy”, bez wyjaśnienia powodów takiego ograniczenia i pominięcia innych ustawowych kryteriów oceny kandydatów przyjmowanych do oceny tego kryterium;

4. art. 6a § 1 pkt 2 oraz art. 6a § 1 pkt 1 w zw. z art. 6 § 1 pkt 6 p.u.s.a., poprzez błędną wykładnię ustawowej przesłanki wyróżniania się wysokim poziomem wiedzy i niewłaściwego zastosowania przejawiającego się jej utożsamieniem z okresem zatrudnienia, tj. utożsamienie merytorycznego kryterium jakościowego z kryterium ilościowym występującym jako element formalny dopuszczalności zgłoszenia, bez wykazania związku między okresem zatrudnienia i przesłanką „wyróżniania się wysokim poziomem wiedzy w dziedzinie administracji publicznej” (poziomem i jakością), a w każdym razie brakiem uzasadnienia w tym zakresie;

5. art. 6a § 1 pkt 1 w zw. z art. 6 § 1 pkt 6 p.u.s.a. w zw. z art. 35 ust. 2 pkt 1 i 2 u.KRS, poprzez błędną ocenę kwalifikacji kandydatów i pominięcie wagi ustawowej przesłanki wyróżniania się wysokim poziomem wiedzy, a w każdym razie brak uzasadnienia dokonanego wyboru przez pryzmat tej przesłanki skutkujący niemożnością weryfikacji dokonanego wyboru w zaprezentowanym uzasadnieniu uchwały w kontekście wniosków końcowych ocenianych przez pryzmat zawartego w uzasadnieniu sprawozdania o przymiotach i dorobku kandydatów;

6. art. 6a § 1 pkt 1 w zw. z art. 6 § 1 pkt 6 oraz art. 6a § 1 pkt 2 p.u.s.a. w zw. z art. 33 ust. 1 i art. 35 ust. 2 pkt 1 i 2 u.KRS, poprzez błędną ocenę kwalifikacji kandydatów przejawiającą się utożsamieniem okresu zatrudnienia w WSA w R. (określonego w uchwale jako „staż pracy”) z ustawową przesłanką wyróżniania się wysokim poziomem wiedzy, i przyznaniem tego przymiotu osobie legitymującej się nieznacznie dłuższym okresem zatrudnienia, a pominięcie przy całościowej ocenie walorów kandydatów pozostałych ustawowych kryteriów wpływających na doświadczenie zawodowe w znajomości i stosowaniu przepisów prawa administracyjnego, w tym dorobku orzeczniczego kandydatów, dorobku naukowego (publikacji naukowych i pracy dydaktycznej na uczelni wyższej), opinii przełożonych,

dotatkowego zatrudnienia na stanowisku związanym ze stosowaniem prawa administracyjnego, a w każdym razie brak uzasadnienia przyjętej kwalifikacji, tj. wyjaśnienia powodów, dla których sam okres zatrudnienia uznano za równoznaczny z wyróżnianiem się wysokim poziomem wiedzy z dziedziny administracji publicznej i wystarczającej do takiej oceny, przewyższającej wartością pozostałe elementy składające się na wszechstronnej oceny kwalifikacji cechujące (całościową ocenę) innego kandydata.

W uzasadnieniu odwołania wskazano, że z uzasadnienia zaskarżonej uchwały nie wynika, aby Rada dokonała wszechstronnej oceny i wszechstronnego porównania kandydatury odwołującego się z kandydaturą osoby rekomendowanej Prezydentowi RP, a dokonany wybór nie został należycie i przekonująco uzasadniony. Ponadto przy ocenie kandydatur, zdaniem odwołującego się, pominięto niektóre z ustawowych kryteriów oceny kwalifikacji składające się na ocenę całościową, nie nadano im także żadnej wagi i znaczenia oraz pozostawiono bez wyjaśnienia powodów takiego stanu rzeczy. W ocenie odwołującego się, zamknięcie powodów nieuwzględnienia jego kandydatury w jedynym zdaniu nosi znamiona dyskryminacji ze względu na wiek. Analiza uzasadnienia uchwały wskazuje bowiem zdaniem odwołującego się, że zasadniczą, i w zasadzie jedyną cechą, która zdecydowała o dokonanych wyborze i różnicowała kandydatów, był okres ich zatrudnienia w WSA w R. , który określony został w uchwale jako „staż pracy” i miał świadczyć o zdobyciu „wysokiego poziomu wiedzy w dziedzinie administracji publicznej”. W opinii odwołującego się czynnik o charakterze ilościowym (nieznany ustawie jako kryterium merytoryczne) miał zatem bezpośrednio przełożenie na ustawowe kryterium jakościowe („wysokiego poziomu wiedzy w dziedzinie administracji publicznej”), przy czym uchwała nie zawierała jakiegokolwiek wyjaśnienia powodów takiej korelacji, przez co dokonany wybór nie można ocenić jako mieszczącego się w granicach posiadanej swobody wyboru (uznania) przez Radę kandydata do objęcia stanowiska asesora sądowego. Brak szczegółowej analizy powyższej kwestii czyni argumentację uzasadnienia uchwały w ocenie skarżącego za niepoddającą się kontroli.

W dalszej części uzasadnienia odwołujący podnosi, że poza okolicznościami, w których jego droga zawodowa miała punkty styczności z kandydaturą osoby

rekomendowanej Prezydentowi RP, nie zostały uwzględnione przez KRS elementy jego życiorysu zawodowego wskazujące na istotną różnorodność doświadczenia zawodowego, co mogło mieć wpływ na wynik wyboru. Skarżący przede wszystkim kwestionuje ocenę doświadczenia orzeczniczego, które jego zdaniem zostało w procedurze nominacyjnej pominięte. Odwołujący się podnosi, że jako jedyny z pięciu uczestników konkursu przeszedł pozytywnie obydwa jego etapy, co nie powinno pozostać bez znaczenia dla rozstrzygnięcia. W opinii skarżącego niewłaściwie został oceniony również jego dorobek naukowy, który stanowi przejaw jego predyspozycji intelektualnych i językowych oraz znajomości prawa. Również pełniona przez odwołującego się funkcja inspektora ochrony danych w WSA w Rzeszowie oraz prowadzenie zajęć na uczelni wyższej, a zatem doświadczenie zawodowe, nie zostały dostatecznie zauważone przez Radę. Pomimo formalnego zwrócenia uwagi w uzasadnieniu uchwały na pełnione przez skarżącego obowiązki zawodowe, nie przyznano jego zdaniem, tym okolicznościom należytej wagi i nie wyjaśniono powodów, dla których nie wywarły one - oceniane łącznie - wpływu na końcową ocenę jego kwalifikacji, przy czym zauważa skarżący, niewątpliwie brakuje podobnych faktów w życiorysie zawodowym osoby rekomendowanej Prezydentowi RP. Wbrew zatem twierdzeniu KRS, uchwała nie wskazuje, aby osoba rekomendowana Prezydentowi RP wykazała posiadanie zdecydowanie wyższego doświadczenia zawodowego i wypełnienie ustawowych przesłanek w wyższym stopniu, aniżeli wynika ze zgłoszenia odwołującego się.

Uchwała nie zawiera także, zdaniem skarżącego, bezpośredniego uzasadnienia „wyników autoprezentacji przed zespołem”, który to czynnik również miał, w jego ocenie, zaważyć na decyzji Rady. Poddanie go zatem kontroli jest bardzo skomplikowane, a sformułowanie zarzutów i argumentów na ich poparcie niezwykle utrudnione, lub jak twierdzi odwołujący się, wręcz niemożliwe. W konkluzji swojego odwołania skarżący podnosi, że zaskarżona uchwała narusza prawo (materialne i procesowe) oraz nie spełnia wymagań określonych w przywołanych w zarzutach przepisach. Natomiast analiza uzasadnienia uchwały w ocenie skarżącego pozostawia wiele wątpliwości co do tego, czy rzeczywiście spośród dwóch rekomendowanych przez zespół kandydatów dokonano najlepszego wyboru. Uchwała nie zawiera bowiem żadnych istotnych argumentów,

z powodu których kandydatura odwołującego się nie uzyskała rekomendacji, co jest istotne chociażby z powodu możliwości do przedstawienia Prezydentowi RP więcej niż jednej kandydatury na jedno stanowisko. Ponadto brak kompleksowej oceny sprawia, że przedmiotowa uchwała w dużej mierze ma charakter uznaniowy. Odwołujący się podkreśla także, że nie może zgodzić się z dokonaniem wyboru i konstatacją Rady, gdyż uchwała nie wskazuje powodów, dlaczego jego kandydatura wypełniła kryteria wyboru w mniejszym stopniu niż rekomendowanej Prezydentowi RP kandydatki.

W odpowiedzi na odwołanie z 13 lutego 2020 r. KRS wniosła o oddalenie odwołania w całości, jako pozbawionego uzasadnionych podstaw. Wskazała, że w przedmiotowym postępowaniu dochowano wszelkich wymogów proceduralnych, a odwołujący się nie wykazał, aby zaskarżona uchwała wydana została w sposób sprzeczny z prawem, co jest warunkiem skuteczności odwołania. Wbrew twierdzeniom odwołującego się Rada wskazuje, iż spełniła obowiązek wszechstronnego wyjaśnienia okoliczności sprawy i wnikliwie zbadała wszystkie materiały, dokonując na ich podstawie rzetelnej i całościowej oceny kwalifikacji kandydata oraz innych osób występujących w przedmiotowym konkursie. Rada nie zgodziła się z przedstawioną w odwołaniu argumentacją, uznając ją za bezzasadną i niezrozumiałą. Ponadto podkreśliła, że w ramach ustanowionych regulacji określających kryteria selekcji kandydatów i obsadzania poszczególnych stanowisk sędziowskich, przedstawienie wniosku o powołanie na stanowisko asesora sądowego łączy się z wyłączną kompetencją Rady w zakresie oceny merytorycznej kandydatów aspirujących do sprawowania tego urzędu. Rada w tym konkursie nominacyjnym dokonała oceny wymaganych materiałów dotyczących poszczególnych kandydatów i z zachowaniem reguł postępowania uznała, że wymagania ustawowe stawiane kandydatom na stanowisko asesora sądowego w najwyższym stopniu spełniła kandydatka przedstawiona Prezydentowi RP do powołania w zaskarżonej uchwale.

W konkluzji swojej odpowiedzi, KRS stwierdziła, że w analizowanym odwołaniu nie wykazano, aby Rada w swoim postępowaniu dopuściła się naruszenia prawa. Uchwała, od której zostało wniesione odwołanie, zapadła w ramach przysługujących Radzie ustawowych kompetencji, na podstawie

prawidłowo poczynionych ustaleń faktycznych i przy zastosowaniu wskazanych wyżej przepisów, a złożone odwołanie stanowi jedynie bezzasadną polemikę z dokonaniem przez Radę wyborem.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Przyjęty w polskim systemie prawnym model sądowej kontroli uchwał KRS podejmowanych w związku z realizowaniem przez Radę konstytucyjnego uprawnienia do przedstawiania Prezydentowi RP kandydatów na urzędy sędziowskie (art. 179 Konstytucji RP) zakłada rolę Sądu Najwyższego polegającą przede wszystkim na badaniu, czy uchwała nie pozostaje w sprzeczności z prawem. Tak ukształtowana kontrola ogranicza zatem kompetencje Sądu Najwyższego, pozostawiając poza jej zakresem badanie uchwały KRS pod kątem merytorycznej oceny rozpatrywanej kandydatury na stanowisko asesora sądowego, w tym także jej kontrkandydatów. Kontrola Sądu Najwyższego obejmuje więc głównie badanie, czy Rada przestrzegała w danym postępowaniu jednolitych kryteriów oceny kandydata z zachowaniem procedur postępowania związanych z oceną kandydatury odwołującego się. Ponadto, badając zasadność odwołania, Sąd Najwyższy jest władny przeprowadzić kontrolę w zakresie ustalenia, czy w postępowaniu przed Radą nie doszło do naruszenia praw i wolności obywatelskich, w tym prawa do równego (na jednakowych zasadach) dostępu do służby publicznej gwarantowanego przez art. 60 Konstytucji RP.

W postępowaniu odwoławczym istnieje więc możliwość oceny czy Rada w odniesieniu do wszystkich uczestników procedury nominacyjnej zastosowała przejrzyste, jednolite i sprawiedliwe kryteria selekcyjne (zob. wyrok Sądu Najwyższego z 13 lipca 2017 r., III KRS 17/17). W orzecznictwie Sądu Najwyższego wielokrotnie wskazuje się, że ocena doboru kryteriów oraz znaczenie przywiązywane do poszczególnych kryteriów przy ocenie kandydatów na stanowiska sędziowskie pozostają poza zakresem kompetencji Sądu Najwyższego do kontroli zgodności uchwał Rady z prawem (art. 44 ust. 1 u.KRS), chyba że naruszają podstawowe zasady prawne lub opierają się na zastosowaniu niedozwolonych kryteriów oceny (zob. m.in. wyroki Sądu Najwyższego: z 20

października 2009 r., III KRS 13/09; z 17 sierpnia 2010 r., III KRS 6/10; z 5 sierpnia 2011 r., III KRS 10/11; z 5 sierpnia 2011 r., III KRS 11/11; z 20 września 2011 r., III KRS 13/11; z 15 grudnia 2011 r., III KRS 12/11).

Ograniczony zakres kontroli Sądu Najwyższego w związku z rozpoznawaniem odwołań od uchwał KRS wynika także z konstytucyjnego usytuowania oraz roli tego organu w systemie trójpodziału władzy. Prawo poddania sądowej kontroli tej szczególnej, gdyż ustrojowej decyzji o przedstawieniu kandydatów na asesorów sądowych, nie zostało ukształtowane konstytucyjnie, lecz zostało przewidziane przez przepisy ustawy zwykłej. Tymczasem ustawodawca konstytucyjny właśnie wobec KRS przewidział wyłączną kompetencję do przedstawiania Prezydentowi RP kandydatów na sędziów (art. 179 Konstytucji RP). Ponadto Konstytucja przyznaje także nadrzędną pozycję KRS w zakresie sprawowania konstytucyjnej pieczy nad ustrojem wymiaru sprawiedliwości w odniesieniu do sądów i sędziów (art. 186 ust. 1 Konstytucji RP), w tym do ich rekomendacji. Takie ukształtowanie pozycji ustrojowej KRS w zakresie postępowań awansowych sędziów i asesorów sądowych było więc od samego początku wyraźną intencją ustrojodawcy. Tym bardziej, że przepisy Konstytucji RP nie przewidują żadnych dodatkowych etapów postępowania pomiędzy powzięciem uchwały kończącej konkurs na wolne stanowisko asesora sądowego a przedstawieniem przez KRS określonej kandydatury Prezydentowi RP z wnioskiem o powołanie takiej osoby na wskazane stanowisko.

Szczególna pozycja KRS w zakresie kompetencji ustrojowej do przedstawiania kandydatów na stanowiska sędziowskie i asesorów sądowych Prezydentowi RP była wielokrotnie podkreślana w literaturze i orzecnictwie. Wskazywano, że w określonym dla niej obszarze Rada realizuje władzę właściwą dla konstytucyjnego organu państwa oraz nie może być traktowana jako organ administracyjny (zob. T. Ereciński, *Pozycja ustrojowa Krajowej Rady Sądownictwa* [w:] A. Dębiński, A. Grześkowiak i K. Wiak, *Ius et lex. Księga jubileuszowa ku czci Profesora Adama Strzembosza*, Lublin 2002, s. 264). Również Trybunał Konstytucyjny, który *de facto* dał impuls do wprowadzenia nieprzewidzianej przez Konstytucję RP ścieżki odwoławczej od decyzji KRS, eksponował wyraźnie, że ewentualna kontrola sądowa byłaby dopuszczalna jedynie pod warunkiem, że

miałaby ona normatywnie ograniczony charakter i nie dotyczyłaby w żaden sposób merytorycznej oceny, do której dokonania uprawniony jest wyłącznie organ w ramach przyznanego mu konstytucyjnie władztwa (zob. wyrok TK z 27 maja 2008 r., SK 57/06, ZOTK-A 2008, z. 4, poz. 63).

We wskazanym orzeczeniu TK stwierdził ponadto, że przedmiotem ewentualnej kontroli sądowej może być jedynie formalny aspekt dostępu do służby, który związany jest z przestrzeganiem jednolitych kryteriów i procedur postępowania, a nie sama ocena kwalifikacji, czy też wiarygodności danej osoby z punktu widzenia kryteriów stosowanych w ramach tego postępowania. Podejmowane zaś czynności w tym względzie przez inny organ, w tym Sąd Najwyższy, nie mogą nigdy mieć na celu ingerowanie w konstytucyjne władztwo Rady i muszą mieć ściśle ograniczony charakter, związany wyłącznie z weryfikowaniem prawa dostępu do służby publicznej, które wyczerpuje się w nakazie respektowania jednakowych zasad do jej dostępu. Przewidziana kontrola sądowa nie stwarza więc podstaw do wkraczania w zakres kompetencji KRS, gdyż mogłoby to prowadzić do naruszenia konstytucyjnych uprawnień i kompetencji Rady wynikających z art. 179 Konstytucji RP. Natomiast w żadnym wypadku nie może prowadzić do przekonania, że Sąd Najwyższy uczestniczy w decydowaniu o obsadzie określonego stanowiska sędziowskiego, w tym asesora sądowego. Treść przepisu art. 179 Konstytucji RP podkreśla zatem nie tylko autonomiczną, ale wręcz dominującą rolę ustrojową Rady w procedurze wyłaniania kandydatów na urzędy sędziowskie, która nie może być ograniczana lub modyfikowana w zakresie przyznanых kompetencji w drodze ustaw zwykłych.

Wprowadzony przez ustawodawcę zwykłego model sądowej kontroli konstytucyjnych kompetencji KRS powinien być w rzeczywistości kształtowany w sposób restryktywny i ograniczać się do kontroli zaskarżonej uchwały z punktu widzenia jej ewentualnej sprzeczności z prawem. Jak również podkreślano w orzecznictwie Sądu Najwyższego, ocena przydatności kandydata należy zatem do Rady, a jeżeli została dokonana przy pomocy właściwych kryteriów i nie doszło do naruszenia przepisów postępowania mogących mieć wpływ na jego wynik, to Sąd Najwyższy jedynie sprawdza, czy przy użyciu tych kryteriów Rada nie przekroczyła granic swobodnego uznania (zob. wyrok Sądu Najwyższego z 13 lipca 2012 r., III

KRS 17/12). Z przepisu art. 44 ust. 1 u.KRS wynika bowiem, że uczestnik postępowania może odwołać się do Sądu Najwyższego z powodu sprzeczności uchwały KRS z prawem, o ile przepisy odrębne nie stanowią inaczej. Do postępowania przed Sądem Najwyższym w sprawach z odwołania od uchwał Rady, zgodnie z art. 44 ust. 3 u.KRS, stosuje się przepisy Kodeksu postępowania cywilnego o skardze kasacyjnej, z wyłączeniem stosowania przepisu art. 87¹ k.p.c., ustanawiającym przymus adwokacko - radcowski w występowaniu przed Sądem Najwyższym.

Należy podkreślić, że odesłanie do przepisów Kodeksu postępowania cywilnego o skardze kasacyjnej warunkuje jednocześnie wyznaczenie granic zakresu rozpoznania przez Sąd Najwyższy sprawy zainicjowanej odwołaniem uczestnika postępowania. Stosownie do art. 398¹³ § 1 k.p.c., Sąd Najwyższy rozpoznaje skargę kasacyjną w granicach zaskarżenia oraz w granicach podstaw, a z urzędu bierze pod rozwagę tylko nieważność postępowania. Jak zostało już wskazane, właściwość Sądu Najwyższego w sprawach z odwołania od uchwał KRS dotyczących obsady stanowisk sędziowskich obejmuje wyłącznie badanie, czy przedmiotowa uchwała nie pozostaje w sprzeczności z prawem, a zatem Sąd Najwyższy nie ma kompetencji do merytorycznego rozpatrywania kwalifikacji kandydatów na stanowisko sędziowskie, w tym asesora sądowego, ani decydowania o tym, który z nich powinien zostać przedstawiony Prezydentowi RP z wnioskiem o powołanie do pełnienia urzędu asesora sądowego, na co wielokrotnie zwracano już uwagę w orzecznictwie Sądu Najwyższego (zob. wyrok Sądu Najwyższego z 6 października 2016 r., III KRS 24/16). Sąd Najwyższy nie zastępuje Rady w jej ustawowo wyznaczonym zadaniu, polegającym na rozpatrzeniu i ocenie kandydatów do pełnienia urzędu sędziego, w tym asesora sądowego, oraz nie przeprowadza powtórnego badania kwalifikacji zawodowych i moralnych kandydata do pełnienia tego urzędu (zob. wyrok Sądu Najwyższego z 14 lipca 2016 r., III KRS 17/16 i przywołane tam orzecznictwo).

W postępowaniu dotyczącym oceny kandydata i przedstawienia wniosku o jego powołanie na stanowisko sędziego, w tym asesora sądowego, rolą Sądu Najwyższego nie jest więc zastępowanie Rady w wykonywaniu jej konstytucyjnie wyznaczonego zadania, jakim jest rozpatrywanie i ocena kandydatów do pełnienia

tego urzędu (zob. wyroki Sądu Najwyższego z 15 lipca 2015 r., III KRS 32/15; z 21 lipca 2015 r., III KRS 36/15; z 21 lipca 2015 r., III KRS 37/15). Uprawnienie do badania stopnia dojrzałości zawodowej kandydatów należy bowiem wyłącznie do Rady (zob. wyroki Sądu Najwyższego z 15 grudnia 2011 r., III KRS 27/11, OSNP 2012, nr 23-24, poz. 299; także: z 15 września 2015 r., III KRS 48/15). Sąd Najwyższy jest jedynie władny przeprowadzić kontrolę w zakresie ustalenia, czy Rada w odniesieniu do wszystkich uczestników procedury nominacyjnej zastosowała przejrzyste, jednolite i sprawiedliwe kryteria selekcyjne (zob. wyrok Sądu Najwyższego z 6 października 2015 r., III KRS 50/15). W przypadku powzięcia w tym zakresie wątpliwości, Sąd Najwyższy może wyjątkowo dopuścić - w ramach weryfikacji zgodności z prawem uchwały Rady we wskazanym powyżej zakresie - porównywanie poszczególnych, zastosowanych przez Radę kryteriów w odniesieniu do konkretnych kandydatów (zob. wyroki Sądu Najwyższego z 11 kwietnia 2012 r., III KRS 6/12; z 12 czerwca 2013 r., III KRS 200/13; z 5 sierpnia 2011 r., III KRS 9/11; z 26 lutego 2015 r., III KRS 3/15).

Właściwość Sądu Najwyższego w zakresie wskazanej kontroli nad postępowaniem dotyczącym przedstawienia Prezydentowi RP wniosku o powołanie na stanowisko asesora sądowego, obejmuje w szczególności badanie, czy KRS przestrzegała w danym postępowaniu jednolitych kryteriów oceny kandydatów oraz procedur postępowania związanych z tą oceną i przedstawieniem wniosku Prezydentowi RP. Analiza tego, czy uchwała nie pozostaje w sprzeczności z prawem, obejmuje również kontrolę przestrzegania przez Radę innych wymagań prawnych, w tym np. ustawowych warunków powoływania na stanowisko sędziego, w tym asesora sądowego, sprecyzowanych w ustawie Prawo o ustroju sądów powszechnych, czy też w ustawie Prawo o ustroju sądów administracyjnych oraz ogólnych reguł proceduralnych wynikających z u.KRS. Zarzuty odwołującego się należy zatem przeanalizować biorąc pod uwagę powyższe rozważania, a także wyznaczone przez ustawodawcę granice rozpoznania przez Sąd Najwyższy odwołania od uchwały KRS.

Odwołujący przedstawił sześć zarzutów, które można, w ocenie Sądu Najwyższego, podzielić na dwie grupy i rozpatrzyć łącznie, gdyż w gruncie rzeczy dotyczą dokonania przez KRS niewłaściwej oceny wynikającej z porównania dwóch

rekomendowanych kandydatur. Pierwszą grupę, o charakterze bardziej ogólnym, stanowią zarzuty opisane w pkt. 1 i 2 odwołania, obejmujące naruszenie art. 33 ust. 1 u.KRS i art. 35 ust. 2 pkt. 1 i 2 u.KRS w zw. z art. 60 w zw. z art. 32 ust. 1 i 2 Konstytucji RP, dotyczące w szczególności niedokonania przez KRS wszechstronnego rozważenia sprawy przy zastosowaniu przejrzystych, jednolitych i sprawiedliwych kryteriów oraz nieprawidłowej oceny kwalifikacji kandydatury odwołującego się, w tym poprzez pominięcie niektórych ustawowych kryteriów oceny mających wpływ na rzetelność końcowej oceny. Druga grupa zarzutów obejmuje natomiast naruszenie art. 6a § 1 pkt 2 oraz art. 6a § 1 pkt 1 w zw. z art. 6 § 1 pkt 6 p.u.s.a. poprzez błędną wykładnię ustawowej przesłanki „wyróżniania się wysokim poziomem wiedzy w dziedzinie administracji publicznej oraz prawa administracyjnego i innych dziedzin prawa związanych z działaniem organów administracji publicznej”, nadanie jej niewłaściwego znaczenia oraz pominięcia przy jej analizie całościowej oceny walorów kandydatów pozostałych ustawowych kryteriów wpływających na doświadczenie zawodowe w znajomości i stosowaniu przepisów prawa administracyjnego, w tym dorobku orzeczniczego kandydatów, dorobku naukowego, opinii przełożonych, dodatkowego zatrudnienia na stanowisku związanym ze stosowaniem prawa administracyjnego.

Za nieuzasadnione, w ocenie Sądu Najwyższego, uznać należy wszystkie z postawionych zarzutów, w szczególności te, które obejmują naruszenie przepisów art. 32 ust. 1 i 2 oraz art. 60 Konstytucji RP, poprzez niezastosowanie przy ocenie kandydatów na stanowisko asesora sądowego w WSA w Rzeszowie ustawowych reguł i kryteriów, w tym kryteriów jednolitych i wystarczająco obiektywnych, które odpowiadałyby zasadom równego dostępu do służby publicznej, równego traktowania oraz zasadom demokratycznego państwa prawa, urzeczywistniającego zasady sprawiedliwości społecznej, które to naruszenie miało wpływ na wynik postępowania. Również podniesiony w odwołaniu zarzut naruszenia art. 33 ust 1 u.KRS nie znajduje w ocenie Sądu Najwyższego uzasadnienia. Nietrafnie bowiem skarżący wskazuje, że KRS w przedmiotowej uchwale nie ustosunkowała się do kryteriów ustawowych oceny kandydata na stanowisko sędziego, co skutkowało niemożnością zidentyfikowania podstaw do pozytywnego zaopiniowania jego kandydatury na stanowisko asesora sądowego w WSA w R..

Zasada równości wszystkich wobec prawa i równości traktowania wszystkich przez władze publiczne oraz zakaz dyskryminacji w życiu politycznym, społecznym lub gospodarczym z jakiejkolwiek przyczyny (w art. 32 ust. 1 i 2 Konstytucji RP) sprowadza się zdaniem Sądu Najwyższego w przedmiotowej sprawie do oceny, czy wszyscy kandydaci uczestniczący w procedurze konkursowej byli traktowani jednakowo oraz, czy żaden z nich nie był w jakikolwiek sposób dyskryminowany. Natomiast przedmiotem ochrony wynikającej z art. 60 Konstytucji RP, w realiach niniejszej sprawy, jest przede wszystkim badanie formalnego aspektu dostępu do służby, a więc związanego z przestrzeganiem jednolitych kryteriów i procedur postępowania, a nie sama ocena kwalifikacji, czy też wiarygodności danej osoby z punktu widzenia kryteriów stosowanych w ramach tego postępowania.

Jak słusznie wskazano w orzecznictwie, ochrona sądowa udzielana kandydatowi na określone stanowisko, dokonywana przy uwzględnieniu art. 60 Konstytucji RP, powinna obejmować kontrolę postępowania przed Radą pod względem jego zgodności z prawem, a więc musi być ograniczona do oceny zgodności z prawem zastosowanej w sprawie procedury oceny kandydatury bądź kandydatur i w efekcie przedstawienia Prezydentowi RP wniosku o powołanie lub odmowy objęcia danego kandydata takim wnioskiem (zob. wyrok Sądu Najwyższego z 22 listopada 2013 r., III KRS 226/13). Również w stosunku do wymogów przestrzegania art. 32 ust. 1 i 2 Konstytucji RP, Sąd Najwyższy wskazuje, że poddanie kontroli sądowej wyników postępowania przed KRS w takiej indywidualnej sprawie nie może oznaczać, że sąd uczestniczyłby w decydowaniu o obsadzie określonego stanowiska, w tym wypadku asesora sądowego.

Zarzut odwołującego się dotyczący naruszenia wskazanych przepisów zasadniczo opiera się na stwierdzeniu, że w uzasadnieniu uchwały KRS brakuje dostatecznego wyjaśnienia i uzasadnienia kryteriów wyboru, którego ustawa wymaga od członków KRS w postaci dokonania własnych i wyczerpujących ustaleń faktycznych oraz wyjaśnienia, w jaki sposób poczynione przez Radę ustalenia przełożyły się na ocenę kandydatur. Sąd Najwyższy po zapoznaniu się z dokumentacją i przebiegiem posiedzenia nie podziela argumentacji odwołującego się, tym bardziej, że nie przedstawił on konkretnych faktów mających uzasadniać sformułowane w odwołaniu zarzuty, poza ogólnym stwierdzeniem zaistnienia

dyskryminacji ze względu na wiek. Ponadto Sąd Najwyższy zważył, że z uzasadnienia zaskarżonej uchwały wynika jasno, iż KRS oceniając kandydatury zgłoszone w postępowaniu konkursowym na stanowisko sędziego uwzględniła w odniesieniu do wszystkich uczestników postępowania podobne okoliczności rzutujące na ocenę predyspozycji poszczególnych kandydatów do pełnienia urzędu asesora sądowego. Przypomnieć bowiem należy, że rozpoznając odwołanie od uchwały Rady, Sąd Najwyższy nie porównuje kandydatur, ale ocenia, czy obowiązujące w danej procedurze nominacyjnej kryteria oceny zostały zastosowane w jednakowy sposób w stosunku do uczestniczących kandydatów.

Sąd Najwyższy podkreśla, że procedura wyłaniania kandydatów na poszczególne stanowiska sędziowskie, w tym asesora sądowego w świetle przepisów u.KRS nie przewiduje obowiązku przedstawienia przez zespół członków Rady szczegółowej charakterystyki poszczególnych kandydatów, w tym dokładnego omówienia wszystkich elementów ich drogi zawodowej, co nie oznacza, iż zostały one pominięte. Każdy z członków KRS otrzymuje bowiem pełny zestaw dokumentacji dotyczący wszystkich kandydatów, z którym zapoznaje się przed podjęciem decyzji o wyborze najlepszych jego zdaniem kandydatów. Z tych powodów wystarczające jest, zdaniem Sądu Najwyższego, przedstawienie bądź to argumentów przemawiających za poszczególną kandydaturą, bądź też okoliczności świadczących w ocenie zespołu przeciwko niej. Nie ulega jednak wątpliwości, że trudno byłoby przyjąć, iż argumentacja dotycząca wyboru określonego kandydata musi być w pełni wyczerpująca i powinna analizować szczegółowo wszystkie elementy przedstawionej do konkursu dokumentacji, zwłaszcza poszczególne etapy ścieżki zawodowej kandydatów. Sąd Najwyższy uważa, że zdecydowanie lepiej jest jeśli ocena ta opisana jest precyzyjnie, gdyż pozwala to lepiej odczytać wiodące motywy wyboru, jednak nie można tracić z pola widzenia, co też nie jest bez znaczenia w niniejszej sprawie, że wybór dokonywany jest przez głosowanie i pełna analiza jego motywów, w tym okoliczności, którym głosujący nadali największą rangę, może być trudna do ustalenia.

Należy bowiem podkreślić, że przy dokonywaniu oceny dopuszczalności kontroli uchwały kończącej postępowanie konkursowe przed KRS w zakresie, w którym zarzuty odwołania są skierowane przeciwko uzasadnieniu uchwały, nie

sposób pominąć nie tylko przedstawionego powyżej modelu ich kontroli sprawowanej przez Sąd Najwyższy, ale także szczególnego charakteru prawnego uzasadnień uchwał KRS. Sporządzone uzasadnienia dotyczą bowiem często wielu kandydatów na wolne stanowisko (tak było w przypadku przedmiotowego konkursu). Sytuacja taka wymaga od KRS zwięzłości w przedstawieniu motywów podjętej uchwały, a zatem szczegółowe omówienie każdego z ustawowych kryteriów oceny wobec poszczególnych kandydatów jest z natury rzeczy niemożliwe, tym bardziej, że dokonując oceny merytorycznej poszczególnych kandydatów głosujący członkowie KRS w głosowaniu uwzględniają wiele różnych kryteriów w odniesieniu do każdego z kandydatów. W podejmowanych przez nich decyzjach zachodzi więc często relacja wielokrotnego krzyżowania się zastosowanych kryteriów oceny kandydatur, które najczęściej zawierają wyrównany poziom zawodowy.

Ponadto formułowanie zarzutów pod adresem uzasadnień uchwał KRS może także wynikać z ich błędnego utożsamienia z uzasadnieniami rozstrzygnięć sądowych. Może to prowadzić do przyjęcia niewłaściwego założenia, że uzasadnienia uchwał Rady powinny odpowiadać tym samym lub zbliżonym wymogom, jakie stawiane są przez ustawy regulujące ustrój postępowania sądowego uzasadnieniom decyzji sądowych. Sąd Najwyższy zauważa jednak, że KRS nie jest sądem, a postępowanie konkursowe prowadzone przed Radą nie ma charakteru postępowania sądowego, zaś sama uchwała Rady nie jest orzeczeniem sądowym. Decyzja Rady zapada bowiem w wyniku głosowania członków licznego organu kolegialnego, konstytucyjnie uprawnionego do podejmowania decyzji ustrojowej o charakterze uznaniowym, polegającej na przedstawianiu Prezydentowi RP wniosków o powołanie sędziów. Członkowie Rady przy oddawaniu głosów kierują się zatem indywidualnymi ocenami dokonywanymi w oparciu o te same kryteria oceny kandydatów uczestniczących w konkursie.

Uzasadnienie uchwały KRS nie stanowi zatem odzwierciedlenia przebiegu narady sędziowskiej i przedstawionych przez poszczególnych członków składu argumentów i motywów przyjętego rozstrzygnięcia, co w opinii Sądu Najwyższego, ma znaczenie z punktu widzenia procesowej dopuszczalności kwestionowania treści uzasadnienia zaskarżonej uchwały KRS. Należy bowiem zauważyć, że zaskarżenie uzasadnienia mogłoby mieć znaczenie procesowe i stanowić impuls

do uchylenia zaskarżonej uchwały wyłącznie wówczas, gdyby ustawodawca przewidział w postępowaniu awansowym sędziów i asesorów sędziowskich uprawnienie Sądu Najwyższego pozwalające na merytoryczną kontrolę uchwał KRS oraz gdyby uzasadnienie uchwały Rady stanowiło realne odzwierciedlenie pełnej argumentacji, którą kierowała się Rada podejmując określone decyzje w postępowaniu konkursowym. Tymczasem Sąd Najwyższy nie ma uprawnienia do przeprowadzania merytorycznej kontroli zaskarżonej uchwały KRS, co sprawia, że zarówno kwestionowanie przez podmioty wnoszące odwołania od uchwał KRS motywów merytorycznych uzasadnienia, jak też potencjalne ich badanie przez Sąd Najwyższy jest niedopuszczalne.

Ze względu na wskazaną powyżej różnicę w funkcji KRS i Sądu Najwyższego, należy uznać, że uzasadnienie uchwały nie stanowi opisu i oceny argumentacji, którą kierowali się poszczególni członkowie Rady oddając głosy w głosowaniu, lecz stanowi przede wszystkim sprawozdanie z czynności przeprowadzonych przed Radą w postępowaniu konkursowym oraz opis dokumentacji uwzględnionej przez Radę przy podejmowaniu decyzji. Fragmenty dotyczące merytorycznej oceny kandydatów pojawiające się w uzasadnieniach uchwał konkursowych KRS, mają zatem następczy charakter i mogą być potraktowane wyłącznie jako próba rekonstrukcji argumentacji, którą mogli kierować się głosujący w postępowaniu konkursowym członkowie Rady. Postulat przedstawienia pełnej merytorycznej argumentacji w uzasadnieniu uchwały KRS jest więc nieracjonalny i bezprzedmiotowy. Nieracjonalny, gdyż uzasadnienie nie stanowi wiernego odwzorowania przebiegu „kolegialnego” rozumowania KRS, a bezprzedmiotowy, ponieważ i tak Sąd Najwyższy nie byłby uprawniony do dokonywania sprzecznej z Konstytucją RP ingerencji merytorycznej w jego treść.

Przeprowadzana przez Sąd Najwyższy weryfikacja uzasadnienia zaskarżonej uchwały KRS, z uwagi na charakter i rygorystyczne granice ustawowego modelu kontroli odwoławczej musi się ograniczyć do weryfikacji przede wszystkim pełności materiału, będącego podstawą rozstrzygnięcia KRS, a zatem kontroli podlega ustalenie czy przedmiotem rozważenia przez Radę były wszystkie informacje, które odnoszą się do ustawowych kryteriów oceny kandydatów biorących udział w konkursie. Taki sposób kontroli sądowej

zaskarżonej uchwały jest w świetle przyjętej procedury wystarczający, aby zostać uznany za zgodny z konstytucyjnym prawem do równego dostępu do służby publicznej. Ewentualne braki w przedstawieniu pełnego zestawu dokumentów, na podstawie których dokonano oceny określonej kandydatury, nie może się automatycznie przekładać na wadliwość zaskarżonego rozstrzygnięcia. Innymi słowy, wątpliwości wysuwane przez odwołującego się, co do pominięcia istotnych dla jego kandydatury informacji przez ich niewskazanie lub nieustosunkowanie się do nich w uzasadnieniu uchwały przez KRS, nie mogą być utożsamiane z wadliwością zaskarżonej decyzji.

Sąd Najwyższy analizując całość dokumentacji sprawy, jak również uzasadnienie zaskarżonej uchwały, doszedł do przekonania, że Rada poprawnie scharakteryzowała kandydaturę odwołującego się. Tym bardziej, że w uzasadnieniu znalazło się wiele pozytywnych opinii dotyczących jego osoby. Nie ma zatem podstaw do przyjęcia, że KRS, nie zamieszczając w uzasadnieniu uchwały szczegółowej charakterystyki niewybranego kandydata, nie dokonała wnikliwej oceny jego kandydatury, skoro w uchwale jednoznacznie wskazano, iż o braku wyboru kandydata zadecydowała całościowa ocena wynikająca z łącznego zastosowania przyjętych kryteriów. Podkreślić przy tym należy, że przedmiotem sprawowanej przez Sąd Najwyższy kontroli jest formalny aspekt dostępu do służby, związany z przestrzeganiem przez Radę zastosowanych kryteriów i procedur postępowania, a nie sama ocena kwalifikacji, czy też predyspozycji danej osoby z punktu widzenia kryteriów stosowanych w ramach postępowania przed Radą, gdyż mogłoby to oznaczać naruszenie jej uprawnień i kompetencji wynikających z art. 179 Konstytucji RP i art. 3 ust. 1 pkt 1 i 2 u.KRS.

W realiach niniejszej sprawy trudność wyboru, jakiego miała dokonać KRS wynikała z faktu, iż zgłoszeni kandydaci mieli zbliżone kompetencje wyrażające się w podobnym doświadczeniu zawodowym, otrzymali także pozytywne opinie. Tak więc w zakresie poszczególnych kryteriów i ich całościowej oceny poszczególni kandydaci nie wykazywali ekstremalnych różnic, które mogłyby uzasadniać przyjęcie naruszenia procedury lub przekroczenie granic swobodnego uznania (zob. wyrok Sądu Najwyższego z 7 listopada 2016 r., III KRS 27/16). Wobec dochowania przez Radę procedur ustawowych Sąd Najwyższy nie może dokonywać oceny

dlaczego te, a nie inne kryteria miały charakter decydujący.

Brak jest zatem podstaw do uwzględnienia zarzutu, że Rada naruszyła art. 33 ust. 1 u.KRS przez brak wszechstronnego rozważenia sprawy. W uzasadnieniu zaskarżonej uchwały opisano wszystkie istotne cechy kandydatów i skonfrontowano je z ustawowymi kryteriami. Podkreślić przy tym należy, że ustawa wymienia kwalifikacje na pierwszym miejscu, jako cechę najważniejszą, ale nie określa wpływu poszczególnych właściwości kandydata na ostateczną ocenę. Z kolei „kwalifikacje” to cecha, której nie da się w sposób prosty odróżnić od innych elementów, takich jak doświadczenie zawodowe, wykształcenie, znajomość specyfiki pracy w danym sądzie. Dlatego postępowanie przed Radą jest w istocie dwuetapowe i dotyczy oceny spełnienia poszczególnych kryteriów oraz dokonania na jej podstawie oceny całościowej. W konsekwencji nie można formułować zarzutu opierającego się na braku precyzyjnego zestawienia kwalifikacji kandydatów. Rola KRS w procesie nominacyjnym nie polega na mechanicznym sumowaniu określonych w ustawie punktów za poszczególne, precyzyjnie określone cechy kandydatów, lecz na autonomicznym i uznaniowym wyborze.

Jednocześnie podkreślić należy, że uzasadnienie uchwały KRS nie może być powtórzeniem treści całego zgromadzonego materiału sprawy. Z punktu widzenia prawnej ochrony interesów poszczególnych kandydatów trzeba przyjąć, że Rada nie ma obowiązku szczegółowego opisywania każdego z nich, w szczególności w przypadku wielości kandydatów, z jaką mieliśmy do czynienia w prowadzonym postępowaniu nominacyjnym. Wymagane jest dokładne omówienie walorów kandydatów wybranych, co do pozostałych dopuszcza się natomiast przedstawienie oceny ogólnej, sprowadzającej się do stwierdzenia, że pozostali kandydaci nie spełnili stawianych wymogów w takim stopniu, jak wybrany kandydat i dlaczego (por. wyroki Sądu Najwyższego: z 15 października 2014 r., III KRS 49/14; z 4 grudnia 2014 r., III KRS 65/14). Brak zatem odrębnej charakterystyki każdego kandydata, który nie został przedstawiony Prezydentowi RP z wnioskiem o powołanie, a także brak odrębnego wyjaśnienia przyczyn, dla których jego kandydatura nie została wybrana, nie narusza art. 33 ust. 1 u.KRS.

Poczynione rozważania prowadzą do wniosku, że odwołujący się nie wykazał dostatecznie, aby zaskarżona uchwała była sprzeczna z prawem, toteż

Sąd Najwyższy orzekł jak w sentencji na podstawie art. 398¹⁴ k.p.c. w zw. z art. 44 ust. 3 u.KRS.